[](https://www.google.pl/url?sa=i&rct=j&q=&esrc=s&frm=1&source=images&cd=&cad=rja&uact=8&ved=&url=https://slideplayer.pl/slide/401746/&psig=AOvVaw39Pt_BiaqjfKrvFen2cIgk&ust=1557496425244761) **Ks. Stanisław Jasionek**

**Wiara, Nadzieja i Miłość**

Zapytała raz Wiara swoją siostrę Nadzieję, która z nas jest największa, wszak znaczymy tak wiele.

Wiara wartość swą znała, więc rzekła z radością: Jam jest pewnie największa, bo obcuję ze Świętością.

A Nadzieja z przekąsem swoje racje dodała: Beznadziejne jest wszystko, kiedy ja jestem mała.

Tylko Miłość nieśmiało na swe siostr spojrzała: Wy z pewnością umrzecie, a ja będę wciąż trwała.

**Miłość, która wiecznie trwa**

Boże, który kochasz nas, miłością tą, co wiecznie trwa. Naucz nas, kochać tak, póki czas - życia chwilę dla nas ma. Boże, który wiecznie trwasz, bez Ciebie wszystko traci sens: życie me, bólu łzy, smutku płacz i radości życia kęs. Bo Tyś Miłością jest !

Boże, który kochasz sam, daj mej miłości boski blask. Abym mógł radość nieś, wszędzie tam, gdzie niezgody słychać wrzask. Miłość Twoja większa jest - od śmierci, która niszczy wciąż. Prowadź nas drogą swą, prawdą świeć, byśmy życie mogli mieć. Bo Tyś Miłością jest !

Miłość jest cierpliwa, miłość nie zazdrości. Gniewem się nie kala, dobro w życie wnosi. Miłość jest łaskawa, pokój ludziom daje. Poklasku nie szuka, nigdy nie ustaje.

Boże, który kochasz mnie, miłością niepojętą wprost. Niechaj więc miłość Twa, szybko mknie – do tych co skłoceni są. Niech ma miłość wiecznie trwa, niechaj dojrzewa w blasku Twym. Prowadź mnie, Panie mój, wszędzie tam, gdzie czekają z sercem swym. BoTyś Miłością jest !

**Modlitwa o miłość prawdziwą**

Idziemy do Ciebie Panie przez życie usłane cierniami. Niesiemy tęsknoty wołanie, łzy smutku, co wciąż chcą być z nami.

*Boże, obdarz nas swą łaską, której stale nam potrzeba, by co złe w sercu wygasło i swą duszą sięgnąć nieba*.

Błagamy o iskrę radości, nadzieję, co sens wciąż odkrywa; o dobro, co w sercu chce gościć i miłość, co wiecznie jest żywa.

**Służyć z radością**

Powiedział raz szczęśliwiec, że życie jest radością. Szukano jej cierpliwie, lecz żyć wciąż było gorzko. Inny drugim pomagał, w tym życia odnalazł sens. I szybko się przekonał, że życie to służbą jest.

*Miej serce na swojej dłoni, jak chlebem się nim dziel. Twa miłość cię dogoni, obetrze smutku łzę. I krzyż miej w swojej dłoni, ludziom z radością służ. Bóg niebo ci odsłoni, świattryśnie wonią róż.*

Radości wciąż szukano, wołanie w koło niosło. Echo odpowiadało, że służba jest radością.

Piosenka morał niesie z niezwykłą wiadomością, że aby być szczęśliwym, trzeba służyć z radością.

[](http://www.google.pl/url?sa=i&rct=j&q=&esrc=s&frm=1&source=images&cd=&cad=rja&uact=8&ved=&url=http%3A%2F%2Fak.org.pl%2F2017%2Fwielki-czwartek-pamiatka-ustanowienia-kaplanstwa%2F&psig=AOvVaw0rXFdATjclDtjVg8lH-DZc&ust=1557505698385419)

**Kapłaństwo** Księdzu Danielowi Buni

Kapłaństwo jest takim darem, co nieskończenie przerasta człowieka. Zawiera w sobie ofiarę, na którą sam Pan Bóg czeka.

Kapłaństwo jest tajemnicą Bożej miłości i Jego wybrania. Kapłan jest Bożą winnicą, naczyniem do łask czerpania.

Ciężaru tej tajemnicy jaką kapłaństwo wybranemu daje, nie pojmą nigdy grzesznicy ani ludzkie obyczaje.

**Pytania nieobojętne** Katarzynie i Andrzejowi Kosmalom

Jak przekroczyć nadziei próg, by nie pozostać na brzegu? Jak nie zmylić życiowych dróg, by miłość pochwycić w biegu? Jak uskrzydlić marzenia swe, by nie spaść w szczęścia locie? Jak mam przygarnąć serce twe i mieć przyjaciół krocie?

Jedno wiem: nie wolno ustać w drodze, swej duszy pokarm dać, pychę ukarać srodze.

Jedno wiem: swoją wiarą żyć mi trzeba, porzucić Złego trzos, by poczuć zapach nieba.

Jedno wiem: zło dobrem mam zwyciężać, pomnażać radość i zwalczać rajskiego węża.

Nie mogę samą nadzieją żyć, choć przecież mądrych jest matką. Muszę odnależć swej wiary nić - miłości przejść się kładką. A miłość. która cierpliwa jest i smutku łzę ociera, niech wzrasta w tych co trudzą się by dobro wciąż wybierać.

[](https://www.google.pl/url?sa=i&rct=j&q=&esrc=s&frm=1&source=images&cd=&ved=&url=https://www.edupolis.pl/praktyczny-patriotyzm-1918-1920-2018-rozne-odslony-niepodleglosci/&psig=AOvVaw0DRGCLQK-qvEBeS1QxaaoJ&ust=1557498173672803)

**Patriotyzm** Zdzisławowi Kaczmarzykowi

Są piosenki o ojczyźnie, które spiewa naród swojsko: o przyrodzie, patriotyźmie, dziejach, które trzęsły Polską, ludziach, których los nie złamał, kwiatach, które gdzieś zakwitły i miłości tej tułaczej, której zdrady nie przenikły.

Ojczyzno ma – śpiewali wszyscy. Kocham cię Polsko – nucili. Czerwone maki zrywali bliscy, tym co już nie wrócili.

Ojczyzno ma, nie trzeba zbędnych słów, bo każdy Polak to wyzna, że dla narodu ważnymi są znów: Bóg. Honor i Ojczyzna.

Dziś,gdy kraj nasz, już nie ogniem lecz złowrogą mową zionie. Polskie troski i nadzieje, złóżmy wszyscy w Boga dłonie. Zapomnijmy o podziałach, które ludzkie serca ranią. By ojczyzna nasza – Polska, przez wszystkich była kochaną.